

LITERATURA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ I JEJ RECEPCJA W POLSCE

I

Mówiąc o literaturze Niemieckiej Republiki Demokratycznej trzeba uwzględnić cały szereg czynników, które złożyły się na jej powstanie i rozwój we wschodniej części rozbitego przez wojnę państwa niemieckiego. Szczególnie zaciążyły one na specyficznej sytuacji, w jakiej znalazło się społeczeństwo niemieckie po 1945 r.

Głębokie przemiany polityczne i społeczne, dokonujące się w tej części Niemiec, powstanie pierwszego niemieckiego państwa socjalistycznego, stworzyło nowe warunki zarówno dla pisarzy, jak i dla odbiorców literatury. Poprzednie dwanaście lat tendencyjnej frazeologii nacjonalistyczno-faszytowskiej poczyniło nie dające się szybko naprawić spustoszenie w psychice Niemców. Barbarzyński akt spalania w nocy z 9 na 10 maja 1933 r. dzieł najwartościowszych pisarzy niemieckich zapoczątkował martwość życia kulturalnego. Daremnie minister Rzeszy, Joseph Goebbels, nawoływał do tworzenia na — jego zdaniem — „oczyszczonym terenie” nowej, „zdrowej” literatury nazistowskiej. Talentów wybijających się ponad przeciętność było bardzo mało. Szczęśliwie jednak nie sprawdziły się słowa Goebbelsa, który o twórcach żyjących na emigracji mówił: „Ich nie życia została odcięta, są trupami na urlopie”.

Niemiecka literatura na wygnaniu stała się potęgą duchową, jedyną autentyczną reprezentantką narodu. Najznakomitsi pisarze, którzy zdołali ująć przed prześladowaniami, działali odtąd na obczyźnie. Goebbels zaczął wówczas mówić o „europejskim niebezpieczeństwie” niemieckiej literatury emigracyjnej. I w tym przypadku miał chyba rację. Była to bowiem literatura demaskatorska. Otwierała światu oczy na terror panujący w Niemczech po dojściu Hitlera do władzy. Jednak pisarze emigracyjni, pozbawieni bezpośredniego kontaktu z własnym narodem, znajdowali się w niekorzystnej dla siebie sytuacji. Tragizm położenia pogłębiał fakt, że ich ostrzegawcze głosy bardzo rzadko docierały do Rzeszy, a naród niemiecki pozostawał wyłącznie pod wpływem narodowosocjalistycznej demagogii i propagandy mówiącej o wyższości nad innymi narodami,

o konieczności zawładnięcia ich terytoriami. Głoszono antykomunizm, szowinizm, apoteozę wojny. Garstka pisarzy pozostająca w kraju, narażona na stałe represje — więzienia, obozy koncentracyjne, lub po prostu objęta zakazem pisania, nie była w stanie przeciwdziałać stalemu wyobcowywaniu humanistycznych tradycji literackich z życia kulturowego Niemiec. Ich bezsilność w bezpośrednim oddziaływaniu spowodowała, że zaczęli tworzyć dla siebie, bez możliwości publikacji. Stali się jakby uczestnikami wewnętrznej emigracji.

Do nielicznych znanych pisarzy żyjących w kraju, zaakceptowanych przez nazistów i wykorzystywanych przez nich dla celów propagandowych należeli, niekiedy wbrew osobistym protestom (jak to miało miejsce w wypadku wielkiego symbolisty niemieckiego — Stefana George), również Gottfried Benn i Gerhart Hauptmann.

Natomiast autorzy na emigracji łączyli się w związki, brali udział w międzynarodowych kongresach pisarzy, gdzie, jak na przykład Tomasz i Henryk Mannowie zasiadali w prezydiach jako pełnoprawni przedstawiciele. Uczestniczyli w życiu kulturalnym i politycznym kraju, który obrali za swoją siedzibę emigracyjną. Wydawali własne czasopisma, przykładowo: „Die Sammlung”, „Neue Deutsche Blätter”, czy „Das Wort” w Moskwie. Wiadomo, że sytuacja ich po wybuchu II wojny światowej uległa pogorszeniu. Wtedy to nastąpiła druga fala emigracyjna do krajów zamorskich, przede wszystkim do obu Ameryk. Bezpośrednią przyczyną była inwazja wojsk hitlerowskich na kraje europejskie. Kontakt z narodem został więc prawie zupełnie zerwany. Środkiem oddziaływania pozostało radio, wykorzystywane przez wielkich pisarzy, zwracających się z apelami do rodaków w kraju. Odezwy te trafiały jednak do nielicznych.

Kiedy po dwunastu latach panowania hitleryzmu III Rzesza rozpadła się, dla większości Niemców oznaczało to załamanie całego dotychczasowego systemu myślowego i światopoglądowego oraz konieczność rozpoczęcia wszystkiego od nowa. Zrodziło się pojęcie tzw. punktu zerowego w literaturze niemieckiej. W istocie rzeczy nie chodziło tutaj o brak tradycji literackich czy też brak ciągłości życia literackiego. Jak już powiedziano, rozwijało się ono na emigracji i było kontynuacją dawnej, dobrej literatury. Trudność polegała na nieprzystosowaniu i nieprzygotowaniu społeczeństwa niemieckiego do przyjęcia tej nieznanego mu przecież literatury. Dla większości nazwiska pisarzy emigracyjnych były obce. A znanych uważano — pod wpływem propagandy hitlerowskiej — za zdrajców ojczyzny.

Przewyciężenie długoletnich wpływów tejże propagandy stało się głównym zadaniem powracających twórców. Konieczne było nauczanie społeczeństwa niemieckiego nowego spojrzenia, demaskowanie zbrodni faszyzmu i odsłonięcie jego rzeczywistego oblicza. Zarówno pisarze, jak

i czytelnicy zmuszeni zostali moralnie do wyciągnięcia właściwych wniosków z bolesnych doświadczeń i zajęcia odpowiedniego stanowiska w ocenie sytuacji. Z drugiej strony, dla wracających pierwsze lata powojenne nacechowane były radością odzyskania ojczyzny i budzącego się zainteresowania ich literaturą. Obszerna twórczość prozatorska Henryka Manna i Liona Feuchtwangera, dzieła Kurta Tucholsky'ego Arnolda Zweiga, Ludwiga Renna, Friedricha Wolfa, Willi Bredla, Hansa Marchwitzy, Bodo Uhsego, F. C. Weiskopfa, Eduarda Claudiusa, znalazła wydawców, została rozpowszechniona i zyskała aprobatę czytelników. Wśród ogłoszonych pozycji, publikowanych już przedtem za granicą przodowały: *Anny Seghers, Siódmy krzyż*, (o łącznym nakładzie 1,5 mln egzemplarzy) oraz Stefana Heyma, *Krzyżowcy dnia dzisiejszego*, obie tłumaczone na 19 języków. Książki te stały się symbolem niemieckiej literatury antyfaszystowskiej.

Wola walki z faszyzmem, gorące „nie”, wypowiedziane do wroga, łączyło wszystkich pisarzy na wygnaniu i wyzwalało w nich nowe, nieznanne dotąd możliwości twórcze. Echa tych postaw widzimy jeszcze w powstałych tuż po wojnie dziełach, np. u Günтера Weisenborna w *Memoriale*, u Anny Seghers w powieści *Umarli pozostają młodzi* oraz u Hansa Fallady, przeżywającego noc faszyzmu w Niemczech, w dobrze znanej także polskiemu czytelnikowi powieści *Każdy umiera w samotności*. Tak więc sami Niemcy zapoznawać się musieli od podstaw ze swoją literaturą i to nie tylko tą emigracyjną, ale również z całym wielkim humanistycznym dorobkiem literackim, zapomnianym lub świadomie przemilczanym od czasu dojścia do władzy Hitlera. W tej sytuacji konieczne było nawiązywanie przede wszystkim do postępowych tradycji literackich i zwrócenie na nie uwagi społeczeństwa niemieckiego. Szczególnie angażowali się w to zadanie pisarze wracający po wojnie do wschodniej części Niemiec, do radzieckiej strefy okupacyjnej. Byli to przeważnie ci pisarze, którzy już w czasach Republiki Weimarskiej związali się z ruchem robotniczym lub z nim sympatyzowali. Wymieńmy tu Bertolta Brechta, Friedricha Wolfa, Johannes R. Bechera, Annę Seghers, Ludwiga Renną, Willi Bredla, Adama Scharrera, Eduarda Claudiusa, Bodo Uhsego, Hansa Marchwitzę, Louisa Fürnberga, Ericha Weinerta, Stefana Hermlina, Kurta Barthela, Ericha Arndta, Jana Petersena, Gustava i Inge Wangenheimów i Maxa Zimmerringa. Można więc mówić o silnym zgrupowaniu pisarzy otwarcie stojących po stronie socjalizmu, jak i postępowych pisarzy mieszczańskich, takich jak Arnold Zweig, Bernhard Kellermann czy Ehm Welk, którzy także opowiedzieli się za demokratycznym rozwojem Niemiec i swoją twórczością starali się pomóc w urzeczywistnieniu tego celu. Proces przemian politycznych i kulturalnych, dokonujących się w jednakowym czasie, wspierany był w znacznej

mierze przez literaturę powstającą już po 1945 r. Zadaniem tej literatury było kształtowanie świadomości Niemców poprzez sięganie do tematyki jak najsilniej powiązanej z zachodzącymi w nowej rzeczywistości przemianami.

Obecnie możemy już powiedzieć, że rozwój literatury NRD opierał się wówczas przede wszystkim na doświadczeniach artystycznych, które emigracyjni pisarze zdobywali w latach 1933 - 1945. Charakteryzował ich wspólny program antyfaszystowski i antyimperialistyczny oraz polityczne zaangażowanie.

Nie przypadkowo w literaturze pierwszych lat nowo powstającego, socjalistycznego państwa niemieckiego dominowała tematyka obrachunku z wojną i faszyzmem. Nawiązywała ona do literatury emigracyjnej i rozwijała jej program. Warto tutaj wspomnieć o całym szeregu pisarzy młodszego pokolenia, tzw. oszukanej generacji. Głębokie przeżycia tragicznych skutków wojny i panowania faszyzmu miały istotny wpływ na formowanie się osobowości twórczej Johannesesa Bobrowskiego, Franza Fühmanna, Erwina Strittmattered, Harry Thürka, Petera Huchela, Hermanna Kanta, Heinza Kahlaua, Dietera Nolla, Güntera Kuhnerta, Paula Wiensa, Uwe Bergera, Güntera Brauna, Helmuta Sakowskiego, Petera Hacksa, Wenera Steinberga, Wenera Heiduczka, Wolfganga Schreyera, Hermanna Wenera Kubscha i Jurija Breżana. Na równi z wymienionymi już wcześniej pisarzami starszego pokolenia przejęli oni wielką spuściznę literacką swego narodu, nawiązywali do niej w swojej twórczości i tym samym stali się kontynuatorami humanistycznych tendencji tej spuścizny, sięgając również do literatury światowej. Podejmowali tematykę realistycznej literatury przeszłości.

Przy całej jednorodności autorów NRD, która wywodzi się ze wspólnych podstawowych poglądów na społeczeństwo i literaturę, dostrzegalne są jednak różnice w drodze, która prowadziła poszczególnych pisarzy do ostatecznego celu. Tak np. Johannes Bobrowski czy Rosemarie Schuder byli wcześniej reprezentantami kierunku, który można by nazwać chrześcijańskim humanizmem. Droga Franza Fühmanna, wybitnego nowelisty różni się znacznie od drogi Bernharda Seegera czy Brigitty Reimann. Również w tematyce dzieł dostrzegalne są istotne różnice. Podkreślić należy to, że wszyscy autorzy, różniący się wiekiem, także pozycją światopoglądową, gdy chodzi o zaangażowanie w sprawy społeczne, znajdują się w jednym szeregu. Jest rzeczą oczywistą, że proces wyrównywania szeregu nie przebiegał bezkonfliktowo. Niekiedy dawało znać o sobie przenikanie wpływów reakcyjno-burżuazyjnych, przede wszystkim z Republiki Federalnej Niemiec. Zdecydowana większość autorów nie pozwoliła jednak odwieść się od swego socjalistyczno-humanistycznego programu twórczości.

Do najbardziej znanych autorów młodszej generacji, których kształtowała już powojenna współczesność, należą m.in.: Christa Wolf, Herbert Nachbar, Rolf Schneider, Heinz Kahlau, Volker Braun, jak również słuchacze Instytutu Literackiego *Johannes R. Becher* w Lipsku: Helmut Baierl, Joachim Kupsch, Joachim Knappe, Gotthold Gloger, Werner Bräunig, Heinz Czechowski. Problemy rozwijającego się młodego państwa były zarazem ich problemami.

Nowe zadania, stojące przed literaturą NRD, określiła konferencja w Bitterfeld w 1959 r. Chodziło o przełamanie utrzymującego się jeszcze tu i ówdzie podziału między sztuką a życiem, artystą i społeczeństwem; o współdziałanie pisarzy w kształtowaniu świadomości ludzi pracy poprzez pokazywanie nowego człowieka i nowych problemów socjalistycznego społeczeństwa. Hasło: „Chwyć za pióro, kolego!” (*Greif zur Feder, Kumpel!*) wyzwoliło ruch tzw. piszących robotników. Na ogół autorzy ci podejmując aktualną tematykę, ograniczali się do małych form; pisali reportaże, szkice, wiersze, starali się bezpośrednio oddziaływać na czytelnika. Krótkie opowiadania były dogodną formą uchwycenia zjawisk w wyostrożonym świetle. Autorom tym brakowało jednak czasowego dystansu, historycznej perspektywy w ocenie występujących zdarzeń i dlatego trudno im było porywać się na napisanie wielostronicowej powieści. Stosowanie małych form popularne było w pierwszych latach po wojnie zarówno w NRD, jak i RFN. Praktykowali je chętnie nawet pisarze o wielkich nazwiskach. Z początkiem lat sześćdziesiątych powstał cały szereg interesujących dzieł zarówno epickich, jak i lirycznych, dramatów, słuchowisk radiowych oraz sztuk telewizyjnych. Odwieczny problem w literaturze — wzajemny stosunek jednostki i społeczeństwa — ukazywany był teraz w nowych, właściwych socjalizmowi, wymiarach. Nie znaczy to jednak, że literatura spełniła już bez reszty swe posłannictwo i zadania wobec czytelnika. Jest to cel przyszłości, do którego prowadzą tak chętnie podejmowane obecnie przez autorów rozważania o ludzkiej moralności, o szczęściu człowieka.

Dla uzupełnienia obrazu omawianej literatury należy także zwrócić uwagę na rozwój poszczególnych gatunków literackich w NRD. I tak, najpełniej rozwinęła się epika. Anna Seghers pisze w 1949 r. kronikalną powieść *Die Toten bleiben jung*, po czym wydaje, od 1952 r., 3 tomy opowiadań *Der Bienenstock*, a w 1959 r. powieść *Die Entscheidung*. Willi Bredel publikuje w 1953 r. ostatni tom swojej trylogii, zatytułowany *Die Enkel*, a następnie książkę *Ein neues Kapitel*, powstałą w 1959 r. Hans Marchwitsa, pisarz pochodzący ze środowiska górniczego, również kontynuuje swoją trylogię *Die Kumiaks*, dopisując jeszcze w 1952 i 1959 r. dwa tomy. Następną jego powieścią z gatunku „produkcyjnych” jest *Roheisen*. Eduard Claudius w dwóch powieściach:

Vom schweren Anfang (1950) i *Menschen an unserer Seite* (1951), ukazuje najbardziej palące problemy ówczesnych trudnych lat. Wymieniono tu jedynie niektóre dzieła wspomnianych pisarzy, powstałe już po wojnie.

W twórczości prozaików NRD wyróżnić można kompleksowe grupy tematyczne. Tak np. tematykę wojenną, emigracyjną i martyrologii, poruszają tacy pisarze, jak Rudolf Weiß — [...] *und drüben singen sie* (1952), Bruno Apitz — *Nackt unter Wölfen* (1958), Stefan Heym — *Die Augen der Vernunft* (1955), Karl Mundstock w opowiadaniach — *Bis zum letzten Mann*, Harry Thürk — *Die Stunde der toten Augen* (1957). Inni opisują swoje przeżycia związane z ostatnim okresem wojny i tuż po wojnie w tradycyjnej, szerokiej formie powieści rozwojowej (Dieter Noll, *Die Abenteuer des Werner Holt*, 1960-1963, Max Walter Schulz, *Wir sind nicht Staub im Wind*, 1963). Problem przemian wsi niemieckiej podjęty został przez takich pisarzy, jak: Erwin Strittmatter (*Der Ochsenkutscher*, 1950; *Ole Bienkopp*, 1963), Otto Gotsche (*Tiefe Furchen*, 1949), Eduard Claudius (*Von Liebe soll man nicht nur sprechen*, 1957), Benno Voelkner, *Die Tage werden heller*, 1952; *Die Leute von Karvenbruch*, 1957; *Die Bauern von Karvenbruch*, 1959) i Herbert Nachbar (*Die Hochzeit auf Länneken*, 1960). Wieś, to tylko wycinek szerszego problemu — tworzenia nowego porządku społecznego w całym kraju. Tej sprawie przede wszystkim starają się pisarze służyć swoim piórem. I tu jeszcze raz powtórzyć wypada nazwiska Eduarda Claudiusa, Herberta Nachbara, Otto Gotschego, także Ericha Neutscha, Wernera Steinberga, a z młodszych — Hermanna Kanta i wielu innych. Równoczesny rozwój NRD i RFN stwarzał dla pisarzy obu krajów liczne problemy. W Niemieckiej Republice Demokratycznej interesowali się nimi w swoich dziełach Werner Steinberg (*Ein Zug der Gladiatoren*, 1958; Rolf Schneider (*Die Tage in W*, 1965), Herbert Nachbar (*Die gestohlene Insel*, 1958), Christa Wolf (*Der Geteilte Himmel*, 1963), Werner Heiduczek (*Abschied von den Engeln*, 1968). Trudno w związanej formie omówić całą złożoną problematykę dzieł wymienionych pisarzy. Możliwy jest jedynie bardzo ogólny przekrój ich twórczości. Zresztą tematyka poszczególnych gatunków literackich jest zbieżna.

Tak więc w dramacie też spotykamy najpierw problematykę emigracyjną — odkrywanie przyczyn faszycacji Niemiec, głównie fałszywej postawy inteligencji niemieckiej. Wymieńmy przykładowo emigracyjny dramat Wolfa, *Professor Mamlock*, 1933 i Brechta, *Strach i nędza Trzeciej Rzeszy*, 1938. Po powrocie do ojczyzny Wolf sięgnął do tematyki aktualnej, czego wynikiem była komedia, *Bürgermeister Anna*, 1950. Inny autor — Karl Grünberg, utalentowany pisarz ze środowiska robotniczego, wprowadził do dramatu tematykę industrializacji (*Golden fließt der Stahl*, 1950).

Utworzenie *Berliner Ensemble* (1949) rozpoczęło triumfalny pochód dramatów Brechta przez sceny niemieckie. W cieniu Brechta pozostawali odtąd wszyscy inni dramaturgowie NRD. Awangarda teatralna, szkolona na jego teatrze epickim, doszła jednak do głosu już w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Heiner i Inge Müller pokazują nowe postawy ludzi na wsi i w środowiskach robotniczych, w dramatach, *Der Lohndrücker* (1957), *Die Korrektur* (1958), *Die Umsiedlerin oder Das Leben auf dem Lande* (1962); Helmut Baierl daje obraz współczesnej matki Courage w sztuce, *Frau Flinz* (1961), a Peter Hacks w swojej sztuce, *Brikett oder Die Sorgen und die Macht* (1958) ukazuje rozwój świadomości społecznej u robotników pracujących w przemyśle, w zderzeniu z nową rzeczywistością. Warto wymienić jeszcze nazwiska zbliżonych tematem następujących twórców: Helmuta Sakowskiego, Haraldha Hausera i Heddy Zinner.

Odnajdujemy również coraz bardziej widoczny rozwój nowej gałęzi dramaturgii, a mianowicie słuchowiska radiowego. Na tym polu sukcesy odnosili: Günter Kunert, Manfred Bieler, Heinz Kahlau, Gerhard Reutsch, Günther Rücker.

I jeszcze krótko o liryce. Pierwsze publikacje powojenne, to Stefana Hermlina, *Zwölf Balladen von den großen Städten* (1945) i cykl wierszy Petera Huchela, *Der Rückzug* (1948); pokazują one obraz zniszczeń w Europie, wypalone osiedla, zburzone miasta.

Po powrocie z emigracji Erich Weinert i Johannes R. Becher starali się porwać młodych poetów do kontynuacji humanistycznych programów, podjętych jeszcze w czasach Republiki Weimarskiej, i tworzyć zręby nowej, socjalistycznej liryki. Max Zimmering, Kuba (Kurt Bartel), Georg Maurer, Franz Fühmann i wielu innych zrozumiało sens posłannictwa poezji. Zaangażowali się oni w szlachetną sprawę służenia człowiekowi. W 1961 r. zabłysnął talent liryczny Johannes Bobrowskiego. W tym roku ukazał się jego zbiór wierszy pt. *Sarmatische Zeit*. Piękne strofy, oparte na wspomnieniach z lat dziecińczych, opiewające krajobrazy litewskie, z licznymi akcentami proslowiańskimi, wprowadzają w lirykę NRD zupełnie nowe tony. Przybliżone w wyrazie są poezje Hansa Cibulki, poety urodzonego na terenie Czechosłowacji. Pojawiają się inni młodzi poeci, szkoleni na poezji Brechta, którzy wypracowali własną technikę słowa i — można to śmiało powiedzieć — niekiedy prześcignęli mistrza. Rozwijają się w NRD takie talenty poetyckie, jak Christa Reinig, Rainer i Sarah Kirsch, Volker Braun, Heinz Kahlau, Günter Kunert czy Karl Mickel.

Dokonyując nawet najbardziej ogólnego przeglądu literatury NRD należy mieć na uwadze fakt, iż rozwijała się ona w państwie młodym, liczącym obecnie zaledwie 25 lat istnienia. Tym bardziej ważki jest jej twórczy dorobek, przepojony humanistycznymi treściami.

II

Recepcja obcej literatury w jakimkolwiek kraju wydaje się sprawą trudną do prześledzenia, ale możliwą. Wszakże o poczytności dzieł świadczy liczba utworów literackich, wydanych w tłumaczeniu, zaś o ich popularności — ilość wznowień, ilość i częstotliwość sztuk wystawianych w teatrach i emitowanych poprzez środki masowego przekazu, mających największy wpływ na kształtowanie opinii. Niemalą rolę w popularyzowaniu literatury obcej odgrywają czasopisma literackie, zamieszczające na swych łamach przekłady, oceny krytyków, omówienia.

Nie można dziwić się temu, że w pierwszych latach po wojnie jedynie nieliczne przekłady z języka niemieckiego trafiały do rąk czytelników, a w 1945 r. nie było ich wcale. Zrozumiała była ówczesna niechęć Polaków do wszystkiego co niemieckie, zachowały się zbyt świeże wspomnienia minionej wojny. Nie przejawiano inicjatywy nawiązywania jakichkolwiek kontaktów z Niemcami, ich książka była na nieoficjalnym indeksie. Stopniowo i z oporami zaczęto sięgać do przekładów niemieckich sprzed wojny, które już się zdążyły „zaaklimatyzować” w Polsce przedwrześniowej, bowiem recepcja literatury niemieckiej w Polsce tamtego okresu miała już swoje tradycje. Bezpośrednio po wojnie wydawano niemieckie książki o treści apolitycznej, przygodowej, również bajki i w ogóle wszystko to, co się składa na lekturę rozrywkową. Znajdowała ona chętnych tłumaczy, tym bardziej że była to literatura przeznaczona głównie dla młodzieży. Jedynie *Łuk Tryumfalny* Ericha Marii Remarque'a stanowił wyjątek w tej regule.

Zainteresowanie książką niemiecką wzrosło w Polsce po roku 1949, kiedy to powstała Niemiecka Republika Demokratyczna. Był to zewnętrzny wyraz przemian, zachodzących w tej części Niemiec. Powstało państwo, z którym od samego początku łączyła Polskę więź polityczna.

Co prawda, w porównaniu z latami 1945 - 1948 liczba pisarzy niemieckich, których dzieła wydawano w Polsce, zmniejszyła się w 1949 r. prawie o 50%, jednak wyeliminowano już dominującą dotąd literaturę mało wartościową. Na półkach księgarskich pojawiły się teraz książki znanych i powszechnie cenionych pisarzy, np. dzieła Bertolta Brechta, Liona Feuchtwangera, Egona Erwina Kisch, Tomasza Manna, Jana Petersena, Anny Seghers, Bruno Travena, Jakuba Wassermanna, Franza Werfla. Są to pisarze niemieccy, których dzieła stale już pojawiają się na polskim rynku księgarskim. Po roku 1949 obserwujemy systematyczny wzrost zarówno ilości tłumaczonych autorów, jak i tytułów niemieckich, wydawanych w Polsce. W tej literaturze niemieckiej, zdobywającej coraz szerszym frontem polskiego czytelnika, dominują dzieła pisarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Szczególną popularnością u czytelników polskich cieszyły się i cieszą nadal utwory Bertolta Brechta, którego *Operę*

za trzy grosze wystawiano już w 1929 r. w Teatrze Polskim w Warszawie. Tej popularności towarzyszy zainteresowanie polskiej krytyki, przede wszystkim teatralnej, i ogromna liczba artykułów, omówień, recenzji i prac naukowych, poświęconych życiu i twórczości jednego z najwybitniejszych dramatopisarzy współczesnych. Konkretnie badania naukowe dotyczą m.in. recepcji dzieł Brechta w Polsce. Wymienić tu należy pracę wrocławskiego germanisty Konrada Gajka, *Bertolt Brecht na scenach polskich 1929 - 1969*. Jest to — jak do tej pory — najobszerniejsze i najwnikliwsze studium na temat recepcji tego autora w Polsce.

W PRL z dziełami Brechta zaczęto zapoznawać się nie poprzez teatr, a dzięki wydaniom książkowym, opowiadaniom i powieściom, z których pierwsze to *Opowiadania z kalendarza*. Ukazały się one już w 1948 r., a *Powieść za trzy grosze* w 1949. Natomiast na scenę polską trafił Brecht dopiero w 1954 r., kiedy to studenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie wystawili jego sztukę pt. *Karabiny pani Carrar*. W tym samym roku Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie pokazał *Kaukaskie koło kredowe*. Ambasadorami dramatów Brechta w Polsce byli przedstawiciele polskiej krytyki teatralnej, wśród nich Jacek Frühling, który w 1948 r. zetknął się z Brechtem w Zurychu, i Ryszard Matuszewski oraz Jan Alfred Szczepański, znający przedstawienia sztuk Brechta z wystawień w stolicy NRD. Niemalą rolę w popularyzowaniu dramaturgii brechtowskiej odegrał w owych latach Wilhelm Szewczyk, który jako jeden z pierwszych przedstawił w swoim szkicu pt. *B. Brecht i jego teatr* całokształt twórczości dramatycznej pisarza. To, że twórczość Brechta zyskała w Polsce popularność dopiero w drugiej połowie lat pięćdziesiątych tłumaczyć należy tym, że Brecht właściwie dopiero od 1949 r., po utworzeniu *Berliner Ensemble*, owej sceny, którą uczynił rodzajem pola doświadczalnego dla swoich sztuk, zaczął podbijać świat i tworzyć własny teatr epicki. Kiedy w roku 1954 *Berliner Ensemble* wystąpił na festiwalu w Paryżu i zdobył I nagrodę w Teatrze Narodów, krytycy teatralni całego świata zachwycili się owym fenomenem, jakim był teatr brechtowski. Nie pozostało to bez echa na repertuar scen polskich. Wydanie w 1953 r. przez Państwowy Instytut Wydawniczy trzech dramatów Brechta (*Pan Puntilla i jego sługa Matti*, *Kaukaskie koło kredowe* i *Matka Courage*) oraz *Dobrego człowieka z Seczuanu*, poprzedziło i rozpoczęło sukcesywne i odtąd coraz częstsze wystawianie, wydawanie i wznawianie utworów Brechta w Polsce. Punktem szczytowym poczytności i popularności dzieł tego autora w Polsce było wydanie w 1962 r. przez Romana Szydlowskiego wyboru dramatów w trzech tomach, obejmujących 12 najbardziej znanych sztuk Brechta. Rok 1954 był rokiem przełomowym dla zdobycia przez Brechta sceny polskiej. Z całą pewnością do wzrostu popularności przyczyniło się także bezpośrednie zetknięcie polskiego widza

z teatrem Brechta w wydaniu *Berliner Ensemble*. Zespół dwukrotnie odwiedzał Polskę — po raz pierwszy w 1952 roku. Dodajmy, że krytyka teatralna tamtych lat, a raczej jej część o tendencjach dogmatycznych, wykazywała w stosunku do teatru epickiego Brechta pewną rezerwę. Przyzwyczajono się do jednoznacznej formy a przede wszystkim — jasnych rozstrzygnięć już na scenie, czego u Brechta nie było. Krytycy, o których mowa, nie zdawali sobie sprawy z rangi teatru, z jakim się zetknęli. Wbrew tym negatywnym opiniom, Brecht szturmem zdobył przychyłność polskiego widza. Najczęściej grywaną w Polsce sztuką Brechta — także i obecnie — jest *Opera za trzy grosze*, lecz nie mniejszym zainteresowaniem cieszą się takie dramaty, jak *Matka Courage i jej dzieci*, *Kariera Artura Ui* czy *Kaukaskie koło kredowe*. Łącznie wymienić można 18 dramatów wystawianych i nadal grywanych w teatrach na terenie całej Polski. Spośród współczesnych dramatopisarzy niemieckich, Brecht jest najchętniej wprowadzany na scenę.

Recepcją Brechta w Polsce interesują się również niemieccy czytelnicy. Świadczą o tym m.in. artykuły polskich i niemieckich krytyków, ukazujące się w czasopismach wydawanych w NRD. Dla przykładu wymieńmy tu tylko artykuł Romana Szydłowskiego, *Brecht in Polen*, który ukazał się w popularnym czasopiśmie niemieckim „Sonntag” (nr 28/1962).

Drugim dramaturgiem NRD, który — obok Brechta — zyskał w pewnym okresie największą popularność w Polsce, jest Friedrich Wolf. Pierwszy ambasador nowo powstałej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, był serdecznym przyjacielem Polski i Polaków, zasłużonym bojownikiem w walce z faszyzmem, a przy tym pisarzem wysokiej rangi. Recepcja jego dzieła sięga w Polsce jeszcze czasów przedwojennych, kiedy to w 1929 r. Karol Adwentowicz wystawił sztukę Wolfa pt. *Cyankali* w Teatrze Robotniczym w Łodzi. Reżyserem spektaklu był Leon Schiller. W 1934 r. teatr „Ateneum” wystąpił z dramatem Wolfa, *Tai Yang się budzi*, a w Teatrze Żydowskim w Warszawie odbyła się w tymże roku prapremiera najgłośniejszego dramatu Wolfa, *Profesor Mamlock*. Zaznaczyć trzeba, że grano ją w wersji żydowskiej pod zmienionym tytułem *Der gelbe Fleck (Żółta łata)*, a niemiecka prapremiera odbyła się nieco później w Zurychu. Przedstawienie Teatru Żydowskiego, w którym główną rolę kreował słynny aktor Aleksander Granach, powtarzane było wiele razy w Warszawie i w innych miastach polskich. Również podczas pobytu na emigracji Wolf stykał się z Polakami; później zwłaszcza z bojownikami Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego w Hiszpanii, którzy zostali internowani w obozie koncentracyjnym du Vernet we Francji, gdzie pisarz także przebywał. Z opowiadań tych ludzi czerpał materiał do swego, powstającego za obozowymi drutami, dramatu *Baumarchais*, od nich usłyszał wier-

sze ich towarzysza broni, Michała Mielżyńskiego, z których dwa przełożył na język niemiecki. Po wojnie, w 1948 r. Wolf przyjechał w grupie pisarzy niemieckich na Kongres Intelktualistów do Wrocławia, gdzie spotkał wielu dawnych przyjaciół, artystów, reżyserów, bojowników ruchu oporu. Po skończonym Kongresie odwiedził zniszczoną Warszawę, która wywarła na nim wstrząsające wrażenie. Powrócił do niej jako ambasador w 1950 r. Okres swego posłannictwa dyplomatycznego wykorzystał Friedrich Wolf nie tylko w działalności politycznej, lecz w dużej mierze jako okazję do rozszerzenia kontaktów na polu kulturalnym. Wystarczy prześledzić linię rozwojową polskiej polityki wydawniczej, żeby zwrócić uwagę na stały w tym okresie wzrost liczbowy wydawanych pozycji niemieckich autorów w tłumaczeniu polskim. Takie nazwiska jak Willi Bredel, Anna Seghers, Lion Feuchtwanger stawały się coraz bliższe polskiemu czytelnikowi. W latach od 1950 - 1955 ukazał się w Polsce również szereg dzieł Friedricha Wolfa. Wymienić tu można m.in. 2 tomy *Dramatów* (1955) w wyborze i z przedmową Romana Szydłowskiego, zawierające 5 utworów, tom *Opowiadań* (1950), powieści: *Pogranicze* (1951) oraz *Mane Tekel czyli latające talerze* (1955), zbiór opowiadań pt. *Siedmiu spod Moskwy* (1951), scenariusz do filmu *Rada bogów* (1951), jak również inne opowiadania, satyry i pieśni. Zainteresowanie Wolfem i jego twórczością rozciągało się także na krytyków literackich i teatralnych. Artykuły w czasopismach, rozprawy, prace naukowe świadczyły, że autor ten dobrze się zapisał w pamięci społeczeństwa polskiego. Wśród jego zwolenników wymieńmy m.in. krytyków tej rangi, co Wilhelm Szewczyk, Roman Szydłowski, czy Egon Naganowski. Z Leonem Schillerem wiązała Wolfa przyjaźń już sprzed wojny i właśnie Schiller podjął się w 1950 r. wyreżyserowania w warszawskim Teatrze Polskim dramatu *Tai Yang się budzi*. Warto przypomnieć, że songi z tej sztuki tłumaczył Władysław Broniewski. W tym samym roku Teatr Ludowy w Warszawie wystawił wymieniony już uprzednio dramat *Beaumarchais czyli Wesele Figara*, a o przedstawienie współczesnej komedii omawianego autora pt. *Burmistrz Anna* pokusił się jeden z teatrów wrocławskich. Premierę sztuki we Wrocławiu autor zaszczycił swoją obecnością. Wolf — ambasador i orędownik kultury obu narodów, zabiegał zarazem o popularyzowanie w NRD dzieł polskich pisarzy współczesnych i klasyków. Organizował wymianę kulturalną, a po powrocie z Polski, starał się w licznych artykułach i wykładach przybliżyć swoim rodakom literaturę i kulturę polską. Za tę działalność Wolf otrzymał od rządu PRL Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Tym, czym dla polskiego widza teatralnego jest twórczość Brechta, tym dla czytelnika jest dorobek prozatorski Anny Seghers. Nazwisko jej stało się równoznaczne z pojęciem literatury antyfaszystowskiej i rzetelnego pisarstwa. W Polsce wydano wszystkie jej najważniejsze dzieła (16

tytułów), a najbardziej znana powieść, o rozgłosie światowym — *Siódmy krzyż*, doczekała się w trzydziestolecu Polski Ludowej aż dziesięciu wydań. Ostatnie ukazało się w 1972 r.

Zainteresowanie krytyki i pierwszą nagrodę literacką (*Kleistpreis*) zdobyła autorka już w 28 roku życia opowiadaniem pt. *Bunt rybaków na St. Barbara* (1928). Opowiadanie to (sfilmowane przez Piscatora w Związku Radzieckim) było zapowiedzią kierunku, w jakim miała się rozwinąć twórczość pisarska Anny Seghers. Chodzi tu o problematykę walki ludu pracującego z wyzyskiwaczami. Pisarka pochodzi ze sfer mieszczańskich, jednak szybko przyłączyła się do ruchu robotniczego i pozostała mu wierna przez całe życie. Jej dzieła, coraz dojrzalsze, demaskują obłudną politykę mocodawców kapitalistycznego ustroju, ich prawodawstwo, a w późniejszym okresie, zakłamanie faszystowskich sloganów. W okresie hitlerowskim Anna Seghers przebywała na emigracji najpierw w Paryżu, potem w Meksyku. W 1947 r. wróciła do kraju. Obok *Siódmego krzyża*, najbardziej znana i również w Polsce powszechnie uznana powieść, to *Umarli pozostają młodzi*. Książka ta była pierwszą pozycją Anny Seghers tłumaczoną i wydaną w powojennej Polsce (1949); nastąpiło to w tym samym roku, w którym ukazała się też na półkach księgarskich NRD. Fakt ten świadczy o wyraźnym wzroście zainteresowania literaturą niemiecką u polskiego czytelnika, zainicjowanym — wspomnianym już wcześniej — Kongresem Intelktualistów we Wrocławiu, w którym obok Friedricha Wolfa, Hansa Marchwitz, Willi Bredla i innych, uczestniczyła również Anna Seghers. Bezpośredni kontakt i spotkania z niemiecką grupą intelektualistów zachęciły społeczeństwo polskie do wymiany kulturalnej z demokratycznymi Niemcami.

Do 1954 r. przetłumaczono następujące dzieła wielkiej pisarki: *Tranzyt* (1951), *Towarzysze* (1950), *Ocalenie* (1950), *Wesele na Haiti* (1951), *List gończy* (1951), wymienione już powieści: *Siódmy krzyż* (1950) i *Umarli pozostają młodzi*; *Linia* (1950), *Droga przez luty* (1954) oraz wybór nowel i opowiadań pt. *Dzieci* (1951). W miarę ukazywania się nowych pozycji tej autorki w NRD, tłumaczono je na język polski. Tak np. powieść *Decyzja*, wydana w NRD w 1959 r. ukazała się na polskim rynku księgarskim w dwa lata później, a zbiór opowiadań pt. *Siła słabych* (rok wydania w NRD — 1965), wyszedł w Polsce już w 1966 r.

Pisarską twórczość Anny Seghers omawiał Egon Naganowski, który w szeregu artykułów podkreślał piękny i oszczędny język pisarki oraz jej mistrzowską narrację, także Wilhelm Szewczyk i wielu innych. Twórczość jej zalicza się do czołowych osiągnięć realizmu socjalistycznego.

Dużą poczytnością cieszył się w latach pięćdziesiątych inny prozaik niemiecki, Willi Bredel. Do 1962 r. ukazało się w Polsce 15 dzieł tego

autora. Willi Bredeł był zaangażowanym pisarzem proletariackim, wywodzącym się ze środowiska robotniczego. Od początku swego pisarstwa szedł drogą realizmu socjalistycznego. Autor wielu powieści i opowiadań, transponował do literatury aktualne wydarzenia społeczno-polityczne. Demaskował hitlerowców, krytykował drobnomieszczaństwo. Jego obszerna trylogia historyczna *Krewni i znajomi* — daje doskonały obraz rozwoju niemieckiej klasy robotniczej i ówczesnych stosunków społeczno-ekonomicznych. Bredeł, jako pierwszy pokazał światu okropności obozu koncentracyjnego i niemieckiego faszyzmu w powieści *Egzamin* (wyd. w Polsce w 1954 r.), którą przetłumaczono na 17 języków. Opisał w niej własne przeżycia obozowe. Gorący zwolennik przywódcy niemieckiej klasy robotniczej, Ernsta Thälmana, napisał o nim biografię, przedstawiającą go jako wzór nieugiętego komunisty. Jedną z pierwszych książek niemieckiej literatury socjalistycznej jest reportaż *50 dni*, którego temat stanowi odbudowa zniszczonej przez klęskę żywiołową wsi. W ten sposób Bredeł starał się przenieść do literatury codzienne problemy z życia NRD. Bredeł bliski był także Polakom, którzy doceniali jego nieustanną walkę o demokratyzację własnego kraju. Pomimo pewnych braków, gdy chodzi o wyraz artystyczny, jego proza odegrała niewątpliwą rolę w rozwoju socjalistycznej literatury niemieckiej. O Bredele wypowiadał się z uznaniem m.in. Z. Pędziński na łamach „Przeglądu Zachodniego” (nr 7 - 8/1956).

Obok Anny Seghers i Willi Bredla, jednym z najchętniej w Polsce czytanych prozaików NRD był Arnold Zweig. Pisarz mieszczański, który poprzez przeżycia związane z I wojną światową, stał się zagorzałym pacyfistą i przeciwnikiem militarizmu. Można powiedzieć, że w zasadzie cała twórczość Zweiga koncentruje się wokół I wojny światowej. Wielotomowy cykl, nazwany przez autora *Wielką wojną białych ludzi*, zapoczątkowała powieść *Spór o sierżanta Griszę*, która jednak, chronologicznie rzecz biorąc, nie jest początkiem całego cyklu.

Popularność Arnolda Zweiga i jego twórczości w Polsce tłumaczyć można zainteresowaniem czytelnika polskiego historycznymi wydarzeniami związanymi z I wojną światową. Konfrontacja I i II wojny światowej nasuwała wiele skojarzeń i dawała niemało do myślenia. Także u pisarzy niemieckich tamtego okresu przegrana wojna, jej okrucieństwa, wyzwoliły nienawiść, uwydatniającą się w całym szeregu powieści antywojennych powstałych w latach dwudziestych, z których wiele doczekało się również polskiego przekładu. Wymieńmy tu dla przykładu bardzo popularną w Polsce powieść Ericha Marii Remarque'a, *Na zachodzie bez zmian*. Cykl powieściowy Arnolda Zweiga bazuje na tych samych przeżyciach. Jednak obraz przyczyn i skutków wojny jest w jego powieściach

pogłębiony, tło wydarzeń ujęte szerzej. Postacią łączącą cykl jest pisarz Werner Bertin, noszący wiele cech autobiograficznych Zweiga. Nie zawsze występuje on na pierwszym planie, ale jego doświadczenia kojarzą się z doświadczeniami inteligencji niemieckiej wyniesionymi w czasie wojny. Narracja tych powieści urzeka i wciąga czytelnika, a poczytność tej wojennej epopei, także w Polsce, jest zrozumiała. W tłumaczeniu polskim wydano 6 tytułów wymienionego cyklu: *Czas dojrzał* (1960), *Intronizacja* (1956), *Młoda kobieta roku 1914* (1954), *Wychowanie pod Verdun* (1954), *Spór o sierżanta Griszę* (1955) i *Umilkły działa* (1958). Zweig rozprawił się również z faszyzmem, publikując głośną powieść *Topór z Wandsbeck* (1951), udostępnioną także polskiemu czytelnikowi. W Polsce, o czym warto wspomnieć, ukazał się jeszcze cały szereg utworów nowelistycznych tego pisarza, zebrany w tomach: *Opowieść dnia wczorajszego* (1952) i *Nowele* (1964).

Jednym z najwybitniejszych twórców liryki socjalistycznej, znanym również w Polsce z całego szeregu przekładów, wydanych w antologiach i zbiorach liryki jest Johannes R. Becher. Ciekawa to postać. W początkowym okresie swojej twórczości należał do kierunku ekspresjonistycznego, konkretniej zaś — do jego odłamu lewicującego. Mieszczańskie pochodzenie nie przeszkodziło Becherowi, jak wielu innym pisarzom niemieckim, stanąć po stronie klasy robotniczej i bronić swej pozycji do końca życia. W całokształcie twórczości zmarłego w 1958 r. poety, prozaika i dramatopisarza oraz wybitnego eseisty, mniejszą wartość artystyczną przedstawiają dzisiaj powieści i dramaty. Zasłynął przede wszystkim jako liryk. Jest również — wraz z kompozytorem Hansem Eislerem — twórcą hymnu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jako minister kultury NRD Becher miał także wpływ na kształt polityki kulturalnej nowo powstałego państwa socjalistycznego.

Polskiemu czytelnikowi w 1951 r. przedstawiona została autobiograficzna powieść Bechera pt. *Pożegnanie*, ukazująca przemianę światopoglądową młodego inteligenta niemieckiego, szukającego nowych dróg i prawd życiowych. Zostaje on, podobnie jak autor, marksistą i rewolucjonistą. Zanim w 1959 r. czytelnicy polscy mogli zapoznać się z wielostronną twórczością liryczną Bechera, wydano w 1953 r. jego monumentalny poemat *Wielki plan*, opiewający pierwszą pięciolatkę radziecką (powstał on już w 1931 r.). Dokonany przez R. Stillera wybór wierszy Bechera zgromadził z kolei nastrojowe liryki miłosne, wspomnienia o znanych ludziach: Maksymie Gorkim czy Hansie Falladzie, wiersze przypominające ballady ludowe, czy inne — opiewające piękno ojczystej ziemi, a także wiersze polityczne. Ich przekrój ukazuje szlachetne zaangażowanie autora w sprawy ogólnoludzkie. Dziś wiadomo, że cała poetycka

spuścizna Bechera stała się wzorcem dla przyszłych pokoleń poetów, tym bardziej że w swoich rozprawach o znaczeniu sztuki w społeczeństwie (nie są one znane polskiemu czytelnikowi) stworzył on teoretyczne podwaliny socjalistycznej poezji. Chodzi tu o *Verteidigung der Poesie. Vom neuen in der Literatur*, 1952, (*Obrona poezji. O nowym w literaturze*), *Poetische Konfession*, 1954 (*Wyznanie poetyckie*), *Macht der Poesie*, 1955 (*Potęga poezji*) i *Das poetische Prinzip*, 1957 (*Zasada poetyckości*).

Od czasu wydania wspomnianego już wyboru wierszy, poezje Bechera zaczęły ukazywać się w Polsce w różnych antologiach i czasopismach literackich, znajdując powszechne uznanie.

Nieprzypadkowo najwięcej uwagi poświęcono tutaj postaciom Brechta, Wolfa, Seghers, Zweiga, Bredla, Bechera. Pisarze ci, przedstawiciele starszego pokolenia, są w pewnym sensie reprezentatywni dla rozwoju całej twórczości literackiej NRD, a ich spuścizna stała się podwaliną twórczą dla młodej generacji literatów. Sytuacja ta znalazła odbicie w polskiej polityce wydawniczej, która dzieła tych właśnie autorów starała się najpełniej przybliżyć polskiemu czytelnikowi.

Dane bibliograficzne o tłumaczeniach z literatury niemieckiej wykazują, że w trzydziestoleciu Polski Ludowej najwięcej przełożono powieści, nowel, szkiców literackich, reportaży, pamiętników i listów, a więc utworów pisanych prozą. Do najczęściej tłumaczonych należą powieści o tematyce wojennej i antyfaszystowskiej, wychodzące naprzeciw zainteresowaniom społeczeństwa polskiego, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu powojennym. Tematyka obrachunku z przeszłością, z faszyzmem, zajmowała wśród literatury NRD czołowe miejsce, dlatego też w Polsce tłumaczono przede wszystkim dzieła ukazujące stosunek Niemców do hitlerowskiej przeszłości. Każdy z pisarzy w jakiś sposób ustosunkowywał się do faszyzmu; raz było to publiczne wyrażenie swego protestu, innym razem świadome ukazywanie — w formie artystycznej — przyczyn i skutków totalnego reżimu. Z najwybitniejszych utworów literatury lat powojennych wymienimy tu powieści takich autorów, jak: Bernharda Kellermana, *Taniec umarłych*, napisaną w 1948 r. a przetłumaczoną na język polski w dwa lata później, Haralda Hausera, *Gdzie były Niemcy* (ukazała się w Polsce w 1952 r.), Arnolda Zweiga, *Topór z Wandsbeck* (1951) i powieść Bodo Uhsego, *Synowie* (1950). Lion Feuchtwanger, pisarz, który wprawdzie już do końca życia pozostał na emigracji, ale otwarcie podkreślał swoją więź duchową z Niemiecką Republiką Demokratyczną, odmalował początki faszyzmu w powieści *Sukces* (stanowi ona pierwszą część trylogii pt. *Poczekalnia*). Inni autorzy, jak Eduard Claudius (*Zielone oliwki i nagie skały*, 1958), Willi Bredel (*Spotkanie nad Ebro*, 1950), Walter Gorrisch (*Za wolność Hiszpanii*, 1951) i Bodo Uhse (*Leutnant Bertram*, 1951), demaskowali faszyzm w Hisz-

panii. Postaciom bojowników antyfaszystowskich poświęcili swe książki Anna Seghers (*Siódmy krzyż*, 1951), Bodo Uhse (*Patrioci*, 1957), Jan Petersen (*Nasza ulica*, 1949). Niektóre opowiadania i powieści ukazywały ruch oporu w podbitych krajach, np. w Polsce i Czechosłowacji. I tak np. F. C. Weiskopf w książce pt. *Himmelfahrtskommando*, która w Polsce ukazała się w 1963 r. pod tym samym tytułem, przedstawia walkę narodu czeskiego z okupantem, a Stephan Hermlin w opowiadaniu *Czas wspólnoty* (1953) opisuje powstanie w Getcie Warszawskim. Temat obozów koncentracyjnych nie był w Niemczech tak często podejmowany, jak np. w literaturze polskiej, chociaż i w obrębie tej tematyki wskazać można dzieła godne uwagi. Powieść Bruno Apitza, *Nadzy wśród wilków*, napisana w 1958 r., a przetłumaczona na polski w roku 1960 odniosła światowy sukces. Cieszy się ona również dużym zainteresowaniem czytelników polskich, o czym może świadczyć ukazanie się w latach 1960 - 1963 trzech jej kolejnych wydań: wyd. I — 1960, wyd. II — 1962, wyd. III — 1963. Z innych znanych pisarzy, o obozach koncentracyjnych pisali także: Willi Breidel (*Egzamin*, 1954) i Friedrich Wolf. Ten ostatni do tematyki obozowej wracał w licznych opowiadaniach dotyczących obozu koncentracyjnego du Vernet we Francji.

Obok tematyki obrachunkowej, często podejmowano problematykę wewnętrznych przemian zachodzących w społeczeństwie niemieckim. Znała powieść Dietera Nolla pt. *Przygody Wernera Holta* (1962), która w Polsce doczekała się trzech wydań, jest ulubioną lekturą młodzieży, przedstawia bowiem rozwój i przemiany światopoglądowe młodego Niemca, jego udział w wojnie i powrót do nowej rzeczywistości, do której musi się przystosować. Podobną problematykę porusza Breidel w opowiadaniu pt. *Milcząca wieś* (1951).

Wspomniano już o kryzysie, w jakim po r. 1945 znalazła się cała literatura i kultura Niemiec. Pisarze, powracający do kraju, lub młodzi autorzy starali się ująć nową rzeczywistość w ramy artystyczne, ale trudno im było ogarnąć cały obraz przemian. Literatura dotycząca tych spraw jest o tyle ciekawa, że ukazuje budowę nowego ustroju socjalistycznego. Tematykę tę pierwszy podjął wspomniany tu już niejednokrotnie Willi Breidel, który w reportażu pt. *50 dni* (1951) charakteryzował nową młodzież niemiecką i kreślił obraz nowych stosunków społecznych. Środowisko robotnicze przedstawił Eduard Claudius w powieści pt. *Zwycięstwo Hansa Aehre* (1953). W polskich przekładach ukazały się książki takich autorów, jak: Otto Gotsche, *Głębokie bruzdy* (1955), Peter Nell, *Droga naprzód* (1952), August Hild, *Ludzie wychodzą z mroku* (1954), Hermann Kant, *Aula* (1968), Christa Wolf, *Niebo podzielone* (1966). Z pisarzy debiutujących dopiero po wojnie, warto zwrócić szczególną uwagę na Erwina Strittmattered, uważanego w Niemieckiej



Republice Demokratycznej za jednego z najbardziej utalentowanych pisarzy współczesnych niemieckiego obszaru językowego. Zwrócił on uwagę krytyków mając dopiero 31 lat, swoją pierwszą większą powieścią pt. *Na zakręcie* (1962). Brecht powiedział kiedyś o Strittmatterze, że bez Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie zostałby pisarzem tej rangi, a może w ogóle nie zostałby pisarzem (zob. Brecht, *Schriften zum Theater*, Bd. VII, 77). Brecht określił tym samym Strittmattereda jako pisarza socjalistycznego, którego talent artystyczny mógł rozwinąć się tylko w takich warunkach. Strittmatter, mimo że napisał dwa dramaty, jest przede wszystkim epikiem. Także w jego utworach dramatycznych przeważają cechy epickie. Do połowy lat sześćdziesiątych pisał przede wszystkim powieści. Obecnie wydaje opowiadania i małe formy epickie. Tematycznie twórczość jego obraca się wokół przemian zachodzących na wsi. Wszystkie jego znane w Polsce powieści, jak *Tinko* (1956), *Ole Pszczeli Łeb* (1968) i wspomniana już *Na zakręcie*, poświęcone są rewolucyjnym zmianom, dokonującym się na wsi niemieckiej. Ulegają im nie tylko warunki życia, zmieniają się przede wszystkim ludzie. W swoich opowiadaniach Strittmatter okazał się miłośnikiem przyrody, wyczulonym na jej uroki. We wstępie do polskiego wydania *Zapisków w wiejskim kalendarzu* (1971) napisano m.in.:

„Tło fascynującej twórczości Strittmattereda tworzy piękno i groza przyrody, zamknięte w świecie pisarzowi najbliższym, wśród poetyckiego pejzażu łużyckiej wsi. Różnorodne w tematyce opowiadania sięgają do bogatej tradycji ludowej, odwołują się do gawęd, zapomnianych opowieści i znaków z kalendarza [...]. Zza lirycznego, pełnego swoistej zadumy dialogu twórcy ze współczesnością wyłania się nowe oblicze naszego czasu”.

Mówiąc o prozie NRD, nie sposób pominąć nazwisko Johannesesa Bobrowskiego. Bobrowski był wprawdzie równie wybitnym poetą, jednak w Polsce wydano dotąd właśnie powieści i opowiadania tego autora (nie licząc kilku wierszy zamieszczonych w antologiach). Poglądy tego pisarza, wychowanego w słowiańskiej tradycji obyczajowej, szczególnie mogą zainteresować polskiego czytelnika. Bobrowski starał się w swoich dziełach wzbudzić zrozumienie dla narodów mieszkających na wschód od Niemiec: Litwinów, Rosjan, Polaków, Żydów. Uważał, że przewinienia Niemców w stosunku do tych narodów są ogromne. Nie chodziło mu jedynie o najbliższą przeszłość wojenną, lecz i tę historyczną, sięgającą jeszcze czasów krzyżackich. Stąd pewne ograniczenie tematyczne jego twórczości do stosunków niemiecko-wschodnich. Bobrowskiego nazywa się często pisarzem chrześcijańskim, lecz on sam, mimo że współpracował z chrześcijańskim ruchem oporu przeciwko faszystowowi, określał się po prostu pisarzem humanistycznym, pisarzem w służbie człowieka. Polscy wydawcy udostępnili czytelnikom zarówno powieści, jak i opowiadania Bobrowskiego.

Tak więc *Młyn Lewina* ukazał się w 1967 r. a *Litewskie klawikordy* w 1968 r. podobnie jak zbiór opowiadań pt. *Uczta myszy*. Wypracowanie własnego, niebanalnego stylu, stawia Bobrowskiego w szeregu najwybitniejszych pisarzy i poetów współczesności. Swoją twórczością uitorował drogę do kultur krajów Europy wschodniej, próbując poprzez uczciwy obrachunek z przeszłością położyć kres nienawiści. Zbyt wczesna śmierć przerwała stale jeszcze rozwijający się talent Johanna Bobrowskiego i trzeba stwierdzić, że zarówno dla literatury Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak i literatury europejskiej jego odejście oznacza niepowetowaną stratę.

Wśród prozaików, których dzieła ukazały się na polskim rynku księgarskim, nie wymieniono, rzecz jasna, wszystkich; chodziło w głównej mierze o pokazanie tych, których dzieła najczęściej ukazywały się w Polsce oraz takich autorów, którzy w swej ojczyźnie cieszą się największym uznaniem. Listę tę uzupełnić można jeszcze kilkoma nazwiskami pisarzy, chętnie czytanych w Polsce. Są to: Otto Herbert, Werner Heiduczek, Wolfgang Schreyer i Ehm Welk.

Osobną grupę — uwzględniając gatunki literackie — stanowią tłumaczone na język polski dramaty pisarzy NRD. Trzeba stwierdzić, że w porównaniu z prozą i nawet liryką, procent wydawanych w drukach zwartych sztuk teatralnych jest znikomy. Ten stan rzeczy jest poniekąd odbiciem sytuacji, jaka w dziedzinie dramaturgii wytworzyła się w NRD. Dramat przez długi czas pozostawał w tym kraju w cieniu Brechta i Wolfa. Jednak znajomość twórczości dramaturgów NRD nie jest uzależniona jedynie od wydań książkowych. Utwory te tłumaczono często dla zainteresowanych teatrów, nie ogłaszając ich osobno drukiem.

Jak już wspomniano, najbardziej znanym w Polsce dramaturgem, którego polski widz poznał poprzez teatr i telewizję, jest Bertolt Brecht. Trudno wskazać scenę polską, która by nie wystawiała jakiejś sztuki Brechta, a każdemu przedstawieniu towarzyszyły i towarzyszą do dziś obszernie komentarze krytyki teatralnej, ukazujące się szczególnie w takich czasopismach jak „Teatr”, czy „Almanach Sceny Polskiej”. Na podstawie informacji zawartych w „Almanachu” (za lata 1959 - 1971) można przyjąć, że corocznie wystawiano przeciętnie 6 dramatów Brechta. Dominowały sceny warszawskie, krakowskie i łódzkie. Dorobek Brechta prezentowano również widzom Bydgoszczy, Poznania, Szczecina, Katowic, Wrocławia, Gdańska, Jeleniej Góry, Koszalina, Olsztyna, Kielc, Lublina oraz mniejszych miast polskich. Największą ilość przedstawień miała *Opera za trzy grosze*, tuż za nią uplasowała się *Matka Courage*, *Kaukaskie koło kredowe* i *Kariera Artura Ui*. Podczas gdy sztuki Brechta należą ciągle do żelaznego repertuaru, dramaty Friedricha Wolfa „zeszły”

ze scen polskich już w latach pięćdziesiątych. Trzeba jednak zaznaczyć, że stanowią one niewątpliwie jedno z najcenniejszych ogniw w rozwoju dramaturgii niemieckiej.

Pod koniec lat sześćdziesiątych w twórczości teatralnej NRD zarysowały się pewne zmiany, związane z dojściem do głosu młodego pokolenia dramaturgów. Na przemiany te zwraca uwagę m.in. Edward Musiołek w artykule zamieszczonym w piśmie „Teatr” (nr 11/1970, s. 23). Autor wymienia m.in. sztuki Kerndla, Pfeiffera, Schneidera, Hausera, Heynowskiego i Scheumanna. Niektóre z nich, np. *Święto lampionów* (1960) Pfeiffera i *Wyznania mordercy* (1968) Heynowskiego i Scheumanna wydano w Polsce drukiem. Wśród twórców młodego pokolenia na specjalną uwagę zasługuje Rolf Schneider, który w NRD największą popularność zdobył jako autor słuchowisk radiowych i sztuk telewizyjnych. Jego kameralne dramaty, dotyczą konfliktów moralno-politycznych, analizują postawy niemieckich intelektualistów wobec zjawiska faszyzmu. Podobnej problematyce poświęcone są dwa dramaty, opublikowane w polskim czasopiśmie „Dialog”. Są to: *Przybysz z Anglii* (1964) i *Proces w Norymberdze* (1968). Ostatnią z wymienionych sztuk wystawiono m.in. w 1964 r. w Bydgoszczy. Szeroki oddźwięk wywołało poznańskie przedstawienie komedii historycznej Rolfa Schneidera, *Król i złodziej* (1972), ukazującej kulisy rządów Fryderyka Wielkiego. Wspomniane już pismo „Dialog” odgrywa niemałą rolę w udostępnianiu sztuk niemieckich polskiemu czytelnikowi, starając się przede wszystkim przekazać możliwie szybko wszelkie nowości. „Dialog” uzupełnia więc i zastępuje nieliczne w Polsce edycje utworów dramatycznych. Tak np. właśnie w „Dialogu” (w 1965 r.) opublikowano sztukę Petera Hacksa, *Historia o starym wdowcu z 1637*. Jest to do 1972 r. jedyna sztuka tego bardzo płodnego pisarza, którą wydano w Polsce drukiem. Podobnych przykładów wskazać można więcej, co upoważnia do stwierdzenia, że polski widz nie ma pełnego obrazu dramaturgii NRD. Ciągłe jeszcze dla tłumaczy i wydawców stanowi ona szerokie pole do działania.

Jak już wspomniano, zainteresowanie przeciętnego polskiego czytelnika koncentrowało się przede wszystkim na prozie pisarzy NRD, natomiast liryka — co jest zjawiskiem ogólnym — miała mniejszy krąg odbiorców. Już choćby z tego względu recepcja, oddziaływanie oraz przeżycia estetyczne inspirowane poezją są trudno uchwytnie. Nie bywa ona również tak często przedmiotem krytyki, rozpraw, artykułów i omówień, jak powieść, czy dramat. Publikacje rozproszone są w licznych czasopiśmie literackich, w różnorodnych antologiach poezji, w podręcznikach szkolnych i wydaniach dzieł wybranych danego autora. Wiersze ukazywały się także w dziennikach i tygodnikach, prezentowano je na wieczorach recytatorskich oraz na spotkaniach autorskich poetów, odwiedza-

jących Polskę. Utwory niemieckich poetów, zamieszczano również w wydaniach zbiorowych polskich autorów-tłumaczy. Niepoślednią rolę w rozpowszechnianiu liryki niemieckiej odegrały antologie, zawierające tłumaczenia z różnych języków, m.in. Broniewskiego, *Moje przyjaźnie poetyckie* (1960), Biernackiej i Smuszy, *Połączmy nasze dłonie* (1969), Iłakowiczówny, *Szeptem* (1966), Koprowskiego, *Swoje i bliskie* (1968), Lewika, *Wiersze własne i przekłady* (1964), *Sierp i młot niepodległy* (1967), Swinarskiego, *Rozmowa bez kresu* (1960). W wydaniu książkowym opublikowano w Polsce: Brechta, *Wybór poezji* (1964), Bechera, *Wiersze wybrane* (1967) oraz Peter Huchela, *Wiersze* (1967). Na szczególną uwagę zasługuje polskie wydanie dwóch antologii, poświęconych wyłącznie lirykom Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pierwsza z nich to Eugeniusza Wachowicka, *Dopóki serce bije* (1965), zawierająca wiersze poetów młodszego pokolenia, jak: Heinz Kahlau, Rainer Kirsch, Reiner Kunze, Werner Lindemann, Armin Müller, Rose Nyland i Helmut Preissler. Druga natomiast, to *Dopowiedzenie świtu* (1969), Stefana H. Kaszyńskiego i Eugeniusza Wachowicka. Daje ona przegląd dorobku poetyckiego powstałego w dwudziestolecu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Antologia zawiera 150 wierszy 41 autorów. Prezentowane liryki podzielono na 5 rozdziałów, w których przedstawiono kolejno poetów od Bechera, Brechta, Fűrnerberga, Weinerta, do najmłodszych: Volkera, Brauna, Sarah Kirsch, H. Czechowskiego czy A. Schulza. Wartość zbioru polega na tym, że jest on reprezentatywnym przeglądem twórczości poetyckiej w NRD. Autor wstępu daje wyraz przekonaniu, że

„humanistyczna twórczość liryków Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ujmująca w poetyckim skrócie niezwykle ważne sprawy ludzkie, jest bez wątpienia rzeczą godną głębszego poznania. Z poznania tego wynika nie tylko przeżycie estetyczne, ale i przekonanie, że mamy wśród poetów NRD-owskich szereg przyjaciół, z sympatią odnoszących się do spraw polskich”.

Popularyzacją literatury NRD w Polsce zajmuje się również Ośrodek Kultury i Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Warszawie. Przy współpracy ośrodków germanistycznych polskich uniwersytetów urządza on sesje, poświęcone twórczości pisarzy (np. sesja brechtowska w Karpaczu w 1973 r. i w tym samym roku sesja w Poznaniu, ku czci Johanna Bobrowskiego). Ośrodek ten organizuje także wystawy rocznicowe, wieczory autorskie i pokazy filmowe. Literatura NRD często bywa także przedmiotem prac naukowych polskich germanistów.

ANEKS

SPIS PISARZY NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ
I ICH DZIEŁ WYDANYCH W POLSCE W LATACH 1949 - 1973 *

* W zestawieniu nie uwzględniono (poza „Dialogiem”) żadnych czasopism, a także — ze względu na brak materiałów — nie ujęto słuchowisk radiowych oraz przedstawień telewizyjnych, emitowanych w Polsce.

Apitz Bruno

Nadzy wśród wilków, KiW, Warszawa, 1960
Toż wyd. 2 1962
Toż wyd. 3 1963
Toż wyd. 4 1973

Becher Johannes Robert

Pożegnanie, PIW, W-wa 1951, 1953
Pieśń błękitnego sztandaru, Zarząd Główny ZMP, W-wa, 1950
Wielki plan, KiW, W-wa, 1953
Wiersze wybrane, PiW, W-wa, 1957

Beuchler Klaus

Kurs na Bornholm, Wyd. MON, W-wa, 1970

Bieler Manfred

Bonifacy czyli marynarz w butelce, PIW, W-wa, 1966
Młyn Lewina, Czyt., W-wa 1967
Litewskie klawikordy, Czyt., W-wa 1968
Uczta myszy i inne opowiadania, Czyt., W-wa 1968
(Wiersze w:) Kaszyński S., Wachowiak E.: Dopowiedzenie świtu
(Wiersze w:) Koprowski J.: Swoje i bliskie
Dramaty t. 1 - 3, PIW, W-wa, 1962
Strach i nędza Trzeciej Rzeszy, CPARA, W-wa 1963

Brecht Bertolt

Powieść za trzy grosze, KiW, W-wa, 1949, PIW 1960, 1961, wyd. 2. PIW 1971
Opowiadania z kalendarza, Czyt. W-wa 1948, 1953
Wybór poezji, Wiersze wybrane, PIW, W-wa 1954
Trzy dramaty, PIW, W-wa 1954
Dobry człowiek z Seczuanu, PIW, W-wa 1953, 1956
Wyjątek i reguła, W-wa 1956
Interesy pana Juliusza Cezara, PIW, W-wa 1960
Kariera Artura Ui, „Dialog” 11/1961

Bobrowski Johannes

— Matka Courage i jej dzieci, WL, Kraków 1965
Krótki opis nowej techniki sztuki aktorskiej, „Dialog” 7/1959

- Matka Courage, wyd. 2, 1967
 - Wesele u drobnomieszczan, „Dialog” 10/1969
 - Rozmowy uchodźców, PIW, W-wa 1969
 - Człowiek jak człowiek, Matka, PIW, W-wa 1970
- Matka Courage i jej dzieci, Kronika z wojny trzydziestoletniej, wyd. 4. PIW, W-wa 1973

Bredel Willi

- Spotkanie nad Ebro, PIW, W-wa 1950 i 1951
- Otzhausen, Wyd. „Prasa Wojskowa”, W-wa, 1950
- Krewni i znajomi: Ojcowie, PIW, W-wa, 1950
- Milcząca wieś, PIW, W-wa, 1951
- Twój nieznaną brat, Wyd. MON, W-wa, 1951 i 1954
- Ernst Thälmann, KiW, W-wa, 1951
- 50 dni, Wyd. MON, W-wa 1951 i 1953
- Krewni i znajomi: Synowie, PIW, W-wa, 1952
- Krewni i znajomi: Wnukowie, PIW, W-wa, 1955
- Nowy rozdział, PIW, W-wa, 1962
- Egzamin, PIW, W-wa, 1954
- Korsarskie bractwo Czyt., W-wa, 1953

Bruyn Günter de

- Osiół Buridana, PIW, W-wa, 1973

Briefe von Antifaschisten

- Nieugięci — listy niemieckich antyfaszystów, MON, W-wa 1951

Brüning Elfriede

- Tajna radiostacja działa, MON, W-wa, 1971

Cibulka Hans

- Czas rokitnika, PIW, W-wa, 1971

Claudius Eduard

- Zwycięstwo Hansa Aehre, Czyt. W-wa, 1953, 1954
- Narodziny (Opowiadania) Czyt. W-wa, 1954
- Zielone oliwki i nagie skały, KiW, W-wa, 1958

Cwojdrak Günther

- Remilitaryzacja literatury, Wyd. Poznańskie, 1960,

David Kurt

- Czarny wilk, Wyd. Poznańskie, 1970
- Tenggeri, syn czarnego wilka, Wyd. Poznańskie, 1972

Djacenko Boris

Dziadek Xexos i inne opowiadania, PIW, W-wa, 1955

Eggerath Werner

Miasto w dolinie, Czyt., W-wa, 1955

Erpenbeck Fritz

Spekulanci, Czyt. W-wa, 1950

Sprawa Fatimy, Czyt. W-wa, 1973

Fühmann Franz

Sąd boży i inne opowiadania, Czyt. W-wa, 1962

Król Edyp, Czyt. W-wa, 1966

Fürnberg Louis

Spotkanie w Weimarze, PIW, W-wa, 1955

Geerdts Hans Jürgen

Czerwone i zielone światła, MON, W-wa, 1952

Gloger Gotthold

Czerwone jak rubin, NK, W-wa, 1966

Gorrih Walter

Za wolność Hiszpanii, MON, W-wa, 1951

Gotsche Otto

Głębokie bruzdy, Czyt. W-wa, 1955

Grabner Hans

Tajna sprawa „Norsk Hydri”, KiW, W-wa, 1971

Toż wyd. 2. 1972

Greulich E/mil/, R/udolf/

Amerykańska Odyseja, PIW, W-wa, 1969

Grünberg Karl

Kwartet ziemi, Czyt., W-wa, 1954

Wybór opowiadań. Zaczęło się w Edenie, MON, W-wa, 1951

Zagłębienie Ruhry płonie, KiW, W-wa, 1952

Zagłębienie Ruhry płonie, Czyt., W-wa, 1953

Hancks Peter

Historia o starym wdowcu z roku 1637, „Dialog” 8/1965

Harych Theo

Morderstwo bez kary, Sprawa Jakubowskiego, Śląsk, Katowice, 1965

Hauser Harald

Gdzie były Niemcy, MON, W-wa, 1952 i 1953

Hermlin Stephan

Młodość nieujarzmiona, MON, W-wa, 1952

Czas wspólnoty, Opowiadania, PIW, W-wa, 1953

Hermann Klaus

Kochanek bogini Izydy, „Śląsk”, Katowice, 1960

Porucznik von Mockow, KiW, W-wa, 1972

Pożar Bizancjum, Katowice, Śląsk, 1962

Herzfelde Wieland

Barwinek, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1972

Heiduczek Werner

Pożegnanie z aniołami, Czyt., W-wa, 1972

Heym Stefan

Sprawa Glasenappa, MON, W-wa 1961 i 1967

Hild August

Ludzie wychodzą z mroku, Czyt., W-wa, 1954

Hofé Günther

Czerwony śnieg, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1966 i 1973

Monolog w piekle, KiW, W-wa, 1971

Huchel Peter

Wybór z „Chausseen, Chausseen”, PIW, W-wa, 1967

Joho Wolfgang

Jeanne Peyrouton, Wyd. Poznańskie, Poznań 1968

Zjazd koleżeński. Historia pewnej podróży, PIW, W-wa, 1971

Kant Herrmann

Aula, PIW, W-wa, 1968

Kaufmann Walter

Przekleństwo nad Maralingą (Opowiadania), Wyd. Poznańskie, Poznań 1964
Narodziny Ryszarda Hamiltona (Opowiadania), Wyd. Poznańskie, Poznań, 1970

Kaul Friedrich Karl

Sensacyjne procesy w NRF i Berlinie Zachodnim, Śląsk, Katowice, 1970

Klein Eduard

Indianin, NK, W-wa, 1965
Transport złota, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1967
Dynamit dla Santa Ines, W-wa, 1970

Kraft Ruth

Wyspa bez świateł, PIW, W-wa, 1962
Pod wiatr, PIW, W-wa, 1967

Krause Hanns

Rodzina Habermannów, Czyt., W-wa, 1951

Kuba (Kurt Barthel)

(Wiersze w:) Kaszyński S., Wachowiak E.: Dopowiedzenie świtu
(Wiersze w:) Wieczór literatury niemieckiej.

Kunert Günther

Nie tylko dla mnie, PIW, W-wa, 1969
Pogrzeb odbędzie się w ciszy, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1973

Langner Maria

Ostatni bastion, KiW, W-wa, 1951

Legere Werner

Spisek nad Rio Cayado, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1967
Zaginiony wśród korsarzy, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1961
Toż 1962

Leonhard Rudolf

Śmierć Don Kichota, MON, W-wa, 1956

Marchwitza Hans

- Moja młodość, KiW, W-wa, 1950
Kumiacy, KiW, W-wa, 1951
Pierwsze kroki i inne opowiadania, Czyt., W-wa, 1952
Powrót Kumiaków, Czyt., W-wa, 1956
We Francji, Czyt., W-wa, 1953

Maurer Georg

- (Wiersze w:) Kaszyński S., Wachowiak E.: Dopowiedzenie świtu
(Wiersze w:) Lewin L.: Poeci świata Wietnamowi...
(Wiersze w:) Wieczór literatury niemieckiej

Meyer Helmut

- Serce Spartakusa, MON, W-wa, 1962

Morgner Irmtraud

- Wesele w Konstantynopolu, PIW, W-wa, 1971

Mundstock Karl

- Ali i jego banda, Iskry, W-wa, 1966
Słońce o północy, PIW, W-wa, 1964

Nachbar Herbert

- Skradziona wyspa, PIW, W-wa, 1960
(Opowiadania w:) Gaspar G.: Opowiadania: Einhild Handmann

Nell Peter

- Droga naprzód, MON, W-wa, 1952

Neumann Margarete

- Grabarz, PIW, W-wa, 1965
(Opowiadanie w:) Gaspar, G.: Opowiadania: Historia Leny Bastian

Noll Dieter

- Przygody Wernera Holta, Historia pewnej młodości, MON, W-wa, 1962
Toż wyd. 2. 1964, T. 1 - 2.
Toż wyd. 3 1968
Przygody Wernera Holta. Historia pewnego powrotu, MON, W-wa, 1966
Toż wyd. 2. 1968

Otto Herbert

- Czas odlotu bocianów, Czyt., W-wa, 1970
Na przykład Józef, Czyt., W-wa, 1973

Petersen Jan

Nasza ulica, PIW, W-wa, 1949
Nieznani przyjaciele, PIW, W-wa, 1950
Toż 1951

Pitschmann Siegfried

Kontrapunkty (Opowiadania) PIW, W-wa, 1970

Pludra Benno

Chłopcy z namiotu nr 13, W-wa, 1954
Wakacje z przeszkodami, NK, W-wa, 1969
Biała muszla, NK, W-wa, 1967 i 1966

Renn Ludwig

Wojna bez bitew, MON, W-wa, 1964
Wojna hiszpańska, MON, W-wa, 1957

Rodrian Fred

O baranku, co spadł z nieba, NK, W-wa, 1970

Scharrer Adam

Syn pasterza, Czyt., W-wa, 1951
Krety, Czyt., W-wa, 1953
Ludzie bez ojczyzny, Czyt., W-wa, 1954
Opowiadania wiejskie, W-wa, 1951

Schneider Rolf

Przybysz z Anglii, „Dialog” 9/1964
Proces w Norymberdze, „Dialog” 8/1968
Mosty i kraty, Czyt., W-wa, 1967

Schreyer Wolfgang

Oczy na niebie. Kronika piractwa, MON, W-wa, 1970

Schuder Rosemarie

Syn czarownicy. Opowieść o Janie Keplerze, PIW, W-wa, 1961

Seghers Anna

Wesele na Haiti, Czyt., W-wa, 1951
Ocalenie, Czyt., W-wa, 1951
List gończy, Czyt., W-wa, 1951 i 1952
Tranzyt, Czyt., W-wa, 1951

Siódmy Krzyż, Czyt., W-wa, 1951
Umarli pozostają młodzi, Czyt., W-wa, 1949
Towarzysze, Czyt., W-wa, 1950
Linia, Opowiadanie., Czyt., W-wa, 1950
Bunt rybaków z Santa Barbara, Czyt., W-wa, 1950
Dzieci. Nowele, Czyt., W-wa, 1953
Droga przez luty, Czyt., W-wa, 1954
Wybór opowiadań, Czyt., W-wa, 1953
Wybór nowel z różnych zbiorów, Czyt., W-wa, 1953
Wybór dzieł, PIW, W-wa, 1955
Światło na szubienicy, Czyt., W-wa, 1962
Prawdziwy błękit, Czyt., W-wa, 1969
Siódmy krzyż, PIW, W-wa, 1959
Toż wyd. 6., Czyt., 1961
Toż wyd. 7. 1963
Toż wyd. 8. 1966
Decyzja, Czyt., W-wa, 1961
Towarzysze, Czyt., W-wa, 1951
Tranzyt, wyd. 2., Czyt., W-wa, 1965
Siła słabych, Czyt., W-wa, 1966
Siódmy krzyż, wyd. 9. Czyt., W-wa, 1970
Toż wyd. 10. 1972
(Fragmenty w:) Machnowska, M.: Nasz ogromny czas.

Steinberg Werner

Gdy stanęły zegary, „Śląsk” Katowice, 1960 i 1967
Proces o Juttę Münch, „Śląsk”, Katowice, 1963
Arno i Daniela, Iskry, W-wa, 1972

Seydewitz Max i Ruth

Dama z gronostajem, Wyd. Literackie, Kraków, 1966

Stoll Heinrich Alexander

Sen o Troi, NK, W-wa, 1959
Toż wyd. 2. W-wa, 1968, wyd. 3., 1970
Bogowie i giganci, W-wa, 1970

Strittmatter Erwin

Tinko, PIW, W-wa, 1956
Na zakręcie, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1962
Ole Pszczeli Łeb, KiW, W-wa, 1968
Zapiski w wiejskim kalendarzu (Opowiadania), Wyd. Poznańskie, Poznań, 1971
Jesienny wtorek, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1973

Tornius Valerian

Między światłem a cieniem, KiW, W-wa, 1957
Wolfgang Amadeusz. Powieść o Mozarcie, Wyd. Muz., Kraków 1971

Turek Ludwig

Żagle na masztach, NK, W-wa, 1955

Uhse Bodo

Opowiadania meksykańskie, MON, W-wa, 1960
Pierwsza bitwa, Opowiadania, MON, W-wa, 1953, wyd. 2., 1954
Synowie, Czyt., W-wa, 1950
Lustro i inne opowiadania, Czyt., W-wa, 1950
Leutnant Bertram, MON, W-wa, 1951
Patrioci, Czyt., W-wa, 1957

Voelkner Benno

Dolina Gniewnego Potoku, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1968
Toż wyd. 2., 1970

Wedding Alex

Sztandar Janka Gwizdały, NK, W-wa, 1950
Ocean Lodowaty wzywa, MON, W-wa, 1951
Żelazny bawołek, NK, W-wa, 1955
Wielka przygoda Kacpra Schmecka, NK, W-wa 1956

Weiskopf Franz Carl

U progu nowego dnia, KiW, W-wa, 1951
Nędza i wielkość naszych dni, KiW, W-wa, 1952
Wybór opowiadań, KiW, W-wa, 1952
Zmierzch nad Dunajem, PIW, W-wa, 1956
Dzieci epoki, PIW, W-wa, 1957
Himmelfahrtskommando, KiW, W-wa, 1963,
Toż wyd. 2., 1964
Lissy, KiW, W-wa, 1963

Welk Ehm

Sprawiedliwi z Kumerowa, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1968
Poganie z Kumerowa, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1964

Wellm Alfred

Dodróż do Deseansaru, Wyd. Poznańskie, Poznań, 1972

Welskopf Heinrich Lieselotte

Synowie wielkiej niedźwiedzicy, Czyt., W-wa, 1955

Wolf Friedrich

Tai Yang się budzi, KiW, W-wa, 1950
Kožuszek z Rosji, KiW, W-wa, 1950

Opowiadania, KiW, W-wa, 1950
Powrót synów, KiW, W-wa, 1950
Tak się zaczęło, KiW, W-wa, 1950
Rada bogów, MON, W-wa, 1951
Siedmiu spod Moskwy, MON, W-wa, 1950
Mane Tekel, czyli latające talerze, Czyt., W-wa, 1955
Dramaty, Wybór, PiW, W-wa, 1955
(Wiersze w:) Broniewski: Moje przyjaźnie poetyckie
(Opowiadania w:) Wieczór literatury niemieckiej
Pudełko z zapalkami (w:) Brunstner Gerhard: Przedstawiamy humor niemiecki,
„Iskry”, W-wa, 1971

Wolf Christa

Niebo podzielone, MON, W-wa, 1966

Zimmering Max

Pietrek z Hamburga i jego bohater, NK, W-wa, 1953
Pogoń za butem, NK, W-wa, 1955
(Wiersze w:) Kaszyński S., Wachowiak E.: Dopowiedzenie świtu
(Wiersze w:) Stiller R.: Sierp i młot niepodległy
(Wiersze w:) Wieczór literatury niemieckiej

Zinner Hedda

Radujmy się życiem, Czyt., W-wa, 1953

Zweig Arnold

Topór z Wandsberck, PIW, 1951
Opowieść dnia wczorajszego, Czyt., W-wa, 1952
Intronizacja, Czyt., W-wa, 1956
Młoda kobieta z roku 1914. Czyt., W-wa, 1954
Wychowanie pod Verdun, Czyt., W-wa, 1954
Spór o sierżanta Griszę, Czyt., W-wa, 1955
Umilkły działa, Czyt., W-wa, 1958
Czas dojrzał, Czyt., W-wa, 1960
Marzenia są drogie, Czyt., W-wa, 1964
Nowele, PIW, W-wa, 1964